

## Sprzeczności - S.T.

Autor tekstu: **T. Świątkowski i K. Sykta**

d) **Kain nie musiał znać wszystkich swoich sióstr!** Prosta, ekstensywna uprawa ziem, oraz koczownicze pasterstwo wymuszało życie na rozległych przestrzeniach w dużym oddaleniu między gospodarstwami, a podróżowanie przed obłaskawieniem koni zabierało wiele czasu.

O mój boże, o mój boże, skoro tyle czasu zabierało podróżowanie to czemu siostry Kaina tak szybko się rozpierzchnęły po świecie...

Nie zmienia to faktu, że eufemistyczny zwrot „poznać” odnosił się do zbliżenia płciowego.

A więc najpierw potraktowałaś ten zwrot dosłownie jako zwykłe zawieranie znajomości ?

e) **Kazirodztwo** zostało zakazane dopiero przez Mojżesza w Ks.Kapłańskiej 18:6-18 (a może nawet już wcześniej). Powodem było zapewne zagrożenie powstawaniem mutacji, ...

ówcześni prawodawcy znali się na genetyce? Mało to mutantów w normalnych małżeństwach? Chodziło wyłącznie o względy religijne, siostry poślubiali wyłącznie królowie (Egipt dla przykładu) by zachować w sobie boską krew (synowie słońca)

...zagrożenie to jednak stało się realne dopiero po pewnym czasie, gdy nastąpiło znaczne zmniejszenie różnicowania informacji genetycznej w poszczególnych rodach. W czasach Kaina nie było ani tego ryzyka, ani zakazu. Prawo Mojżesza dopuszczało bliższe pokrewieństwo małżonków niż współczesne przepisy, co jest wynikiem stale wzrastającego ryzyka mutacji.

f) **Potomkowie Kaina, którzy przetrwali potop**, nie istnieli, ród pewnego Kaina wymieniony jest jeden raz w Księdze Sędziów 4:11, ród ten spokrewniony był ze szwagrem Mojżesza Chobabem. Wprawdzie Ks.Sędziów mówi o Chobabie, że był teściem Mojżesza, ale to chyba jakaś pomyłka bo z Ks.Liczb 10:29n wynika, że był on synem teścia Mojżesza, Midianity Reuela, zwanego Jetrą (daję Ci copyright, na zmieszczenie tej nieścisłości w kąciku „sprzeczności”, niech chociaż jedna będzie faktyczną sprzecznością!). Nie wiadomo od kogo wywodzili się Midianici, ale ród Kaina z Sdz. 4:11 wywodził się z midianickiego plemienia Chobaba, nie mógł więc to być ten sam Kain, który był synem Adama i Ewy. Całą sprawę można zakończyć krótko: nie jednemu psu Burek.

Nawiasem mówiąc, teoretycznie, potomkowie pierwszego Kaina (po kądzieli) mogli przetrwać potop dzięki żonie lub synowym Noego (nie wiemy kim były), tak czy owak nie byłby to ród Kaina.

Skoro tylko Noe przetrwał potop ze swą rodziną, **to skąd później tyle olbrzymów na ziemi?** Przecież potop zesłano by olbrzymy zgładzić, lecz mimo to Anakici przetrwali!

g) Wbrew temu co twierdzisz Biblia nie zawiera **dwóch opisów upadku człowieka** (Ty wymieniasz ten z Edenu i ten za czasów Noego). W rzeczywistości jest ich ... kilkaset! Na każdej niemal stronie Biblii człowiek buntuje się przeciw Bogu. Paweł swojej „**teorii** (a raczej praktyki!) **o odkupieniu**” nie budował na historii upadku Adama: „*śmierć przeszła na wszystkich ludzi, ponieważ wszyscy zgrzeszyli...*”. (List do Rzymian 5:12). Nie mam pewności czy istnieje grzech pierworodny i co on oznacza, ale jestem pewien, że istnieje wiele innych grzechów w życiu każdego człowieka, i że za nie umarł Chrystus!

Twierdzisz, że **historia upadku człowieka w Edenie jest głupia i okrutna**. Może ona tak na pierwszy rzut oka wygląda, zwłaszcza jeżeli ktoś (jak większość agnostyków, np. Denis Diderot) aważa, że opisane w Biblii drzewo poznania dobrego i złego to była jabłonna i w inne wysane z palca brednie. Więcej o tej historii w p.10.3.

#### **5.4.2. Nigdy nie było dwóch Praw**

a) Stłuczenie tablic nie unieważniło wypisanych na nich przepisów, były natomiast dwa Przymierza na górze Synaj, właściwie to drugie było odnowieniem pierwszego, jednostronnie zerwanego przez Żydów, którzy zrobili sobie rzeźbę Jahwe (zdaje się, że Jego miał przedstawiać złoty cielec). Po tym wydarzeniu wnerwiony Mojżesz połamał tablice.

Jeśli chodzi o Prawo to w Ks.Wyjścia cały czas są wymieniane kolejne, nowe nakazy, poprzednie, bardziej ogólne są uszczegóławiane (można by to nazwać przepisami wykonawczymi), ten proces rozbudowy Prawa jest kontynuowany przez resztę Pięcioksiągu. Przepisy, które pracowicie zestawileś w dwóch kolumnach się różnią, BO TO SĄ RÓŻNE PRZEPISY. Niektóre przepisy (te, jak mówisz, najrozsądniejsze) są opuszczone w późniejszym tekście, bo zostały podane już wcześniej, Bóg ich nie opuszcza, On ich po prostu NIE POWTARZA! Nie ma mowy o nienawiści do innych narodów, jest jedynie zakaz mieszanych małżeństw (z resztą stale łamany, doświadczenie pokazywało, że prowadziły one do przejmowania bałwochwalczych kultów), podkreślenie zakazu o bałwanach z metalu jest zapewne wypomnieniem złotego (czyli metalowego) cielca.

b) Piszesz, bez żadnego wyjaśnienia, o "humanitarnej" możliwości **wykupienia pierworodnego syna od ofiarowania**. Jak zwykle liczysz na to, że leniwi agnostycy nie sprawdzą co i jak, i będą przekonani, że wcześniej Żydzi składali ofiary z dzieci. Tymczasem ofiarowanie syna Bogu oznaczało przeznaczenie go na służbę Bogu (w Przybytku, Ks.Wyjścia 13:2), potem, gdy już na stałe do służby kapłańskiej wyznaczono szczerp Lewiego (lewici), pozostawiono jedynie przepis o symbolicznym wykupieniu pierworodnych, na pamiątkę nocy paschalnej w Egipcie (Liczba 3:12, 45-48). W innym miejscu kłamiesz, że Św. Łukasz „wymyślił” sobie ten zwyczaj opisując ofiarowanie Jezusa w swojej Ewangelii (Łuk 2:22-24)

Składanie krwawych ofiar z dzieci było powszechną praktyką wśród ludów z którymi sąsiadowali Izraelici. W Biblii spotykamy się z tym tylko w czterech miejscach:

-ofiarowanie Izaaka, do którego nie doszło, bo nigdy nie miało dojść. (Ks.Rodzaju 22, Abraham wywodził się z pogańskiej Chaldei, teologia o Jahwe dopiero się rodziła, w jego pojęciu zapewne wszystko jeszcze było możliwe),

-ofiarowanie córki Jeftego, tragicznie smutna historia głupiego ślubowania. (Ks.Sędziów 11:29-40),

-ofiarowanie syna króla Moabu (dla Izraelitów był to szok), przykład uprawiania tych praktyk przez pogan (2 Ks.Królewska 3:27),

-ofiarowywanie synów przez niektórych „spoganizowanych” królów Judy, nie jest pewne czy rzeczywiście było ofiarą „przeprowadzanie przez ogień”, tak czy owak był to potępiany przez Boga zwyczaj pogański (2 Ks. Królewska 16:3, 17:17, 21:6), który zwalczał król Jozjasz (2 Ks. Królewska 23:10). Prawo mojszowe tego zabraniało: *“Nie znajdzie się pośród ciebie nikt, kto by przeprowadzał przez ogień swego syna lub córkę, uprawiał wróżby, gusła, przepowiednie i czary;”* (Ks.Powt.Prawa 18:10, a także Kpł 18:21, 20:2, Pwt 12:31)

**5.2.3. W akapicie „Nieszkodliwy Bazyliszek” pokpiwasz sobie z zabijającego spojrzenia Boga**. Nie jest to jedyny raz gdy traktujesz jakiś obraz w sposób powierzchownie dosłowny, ...

Tak jak Ty opisy rajskiego incydentu? Niemożliwe...

...wpadasz przy tym w szyderczy ton. Nie umiesz się domyślić (albo chociaż podejrzewać) pewnych głębszych znaczeń ukrytych za obrazami (patrz p.8.). Do znudzenia nazywasz opowieści z Biblii „bajkami” i rzeczywiście czytasz je z takim zrozumieniem z jakim czterolatek słucha bajki o „Czerwonym Kapturku”. Tuwim świetnie pisał o takim prostactwie myślenia :

*“I oto idą, zapięci szczelnie,  
Patrzą na prawo, patrzą na lewo.  
A patrząc — widzą wszystko oddzielnie  
Że dom... że Stasiek... że koń... że drzewo...”* (Julian Tuwim, “Mieszkańcy”,  
podkreślenie moje)

Przypuszczam, że to tylko taka zgrywa i że stać cię na więcej. Na temat gniewu Bożego (zbyt poważny, by go podsumować kpina), patrz p.10.

**5.4.4.** Na koniec parę drobiazgów:

a) Nazwa miasta **Beer-Sheba** pochodzi od przysięgi danej Abimelekowi przez Abrahama. Od słowa „siedem” wywodzi się jedynie nazwa tamtejszej studni Szibea, co też miało związek z przysięgą, bo dla jej przypiecztowania Abraham dał Abimelekowi siedem jagniąt (Rodz 21:27-34). Gdy Filystyni pozasypywali wszystkie studnie, Izaak podjął się naprawienia ich i nadawał im stare nazwy wymyślone przez Abrahama (26:18). Naprawił też studnię Szibea, przy tej okazji odnowił pakt pokojowy z Abimelekiem (chyba synem tamtego Abimeleka). Pisząc o tym wszystkim autor przypomina, że właśnie przysięga nadała nazwę miastu. Mogło być tak, choć możliwe jest również, że człowiek spisujący tą historię nie pamiętał kiedy dokładnie powstała ta nazwa i podał dwie wersje. Czy naprawdę uważasz, że to jest dobry powód, żeby całą Biblię wywalić do kosza?

b) W księgach Samuela rzeczywiście dwa razy pojawia się **Goliat**, za każdym razem opisany bardzo podobnie i uśmiercony przez różne osoby. W II Ks. Samuela 21 opisane są potyczki z Filystynami w których brało udział kilku wojowników niespotykane wysokiego wzrostu (wśród nich jeden o imieniu Goliat). Wszyscy oni byli potomkami jakiegoś Razy i pochodzili z Gat, z którego pochodził również Goliat zabity około czterdzieści lat wcześniej przez Dawida (więc Rafa mógł być np. synem Goliata, na cześć ojca mógł nadać imię Goliat jednemu ze swoich synów co było i jest nadal częstą praktyką u wszystkich ludów). Jedno jest pewne, w Gat żył ród roslących (ok 270 cm wzrostu) ludzi. Nie da się wykluczyć, że imię Goliat nosił więcej niż jeden z nich. (patrz też p.5.4.1.f)

c) Aby wykazać, jakoby wg Koheleta **ludzie byli zwierzętami** manipulujesz tekstem (nie jedyny raz, patrz też p.1.1.2-3.). Cytat zaczynasz od środka zdania! (po prostu przytoczyłeś pół zdania, przecież leniwi agnostycy i tak niczego nie sprawdzają). Wmawiasz, że niby Kohelet napisał, że ludzie „...są tylko zwierzętami”. Tymczasem pełne zdanie brzmi: „sami przez się są tylko zwierzętami”, Sens całego wersetu (bo całe zdanie jest jeszcze dłuższe) jest taki, że bez Boga ludzie byłiby jak zwierzęta. Dokładnie to samo wynika z Ks. Rodzaju (o której twierdzisz, że mówi coś przeciwnego niż Kohelet): bez tchnienia życia, bez specjalnego błogosławieństwa danego tylko człowiekowi byłby on jak zwierzę.

Sam już nie wiem czy lubisz wciskać ludziom kit, czy rzeczywiście nie umiesz czytać.

#### **Krzysztof Sykta**

Zajmuje się głównie biblistyką i religioznawstwem. Skończył ekonomię, jest dyrektorem w izbie gospodarczej i redaktorem w Magazynie Przedsiębiorczości i Integracji Lokalnej

IMPULS. Redaktor naczelny ezynu Playback.pl

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 19-05-2002 Ostatnia zmiana: 07-09-2003)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,280) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,280>)

Contents Copyright © 2000-2008 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.  
Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do [redakcja@racjonalista.pl](mailto:redakcja@racjonalista.pl)